

der Kiebitz ist kein Singvogel
choć nienawidzę tego szprechania
gdy wróg zapuka do bram
będziemy
nie przed TVN 24
vis a vis tyraliera
tu ramię w ramię
w ogień jak dym skondensowany
oślepiający
błysk w oku przekrwionym
da ci znać że z Ziemi tej do tej

pozory mylą jak mój brygadzysta
szafarz niedoszły, idealny mąż
590 km od domu

dziwka

a my niby rwetes tylko hałaśliwa hołota

bywa że tak jest i zachowujemy się jak
kundle

czasem
choć widzą ich w nas zawsze

a tu honor
Bóg
ojczyzna

ja ateista

dumny z chrześcijańskich korzeni

z tych co na Wawelu

z ciebie gdy widzę że się starasz

i nie wierz gdy mówią
że każdy dobry uczynek
spotka
zasłużona
kara

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tentyp, dodano 05.10.2011 17:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.